

Parę chwil – IRA

Pięć po dwunastej
Więc pora już wstać
Dzień mocno chwycić nim on złapie mnie
Otwieram oczy i biorę się w garść
Nie ma czym przejmować się

Bo jest paru ludzi,
Bo jest parę w życiu dobrych chwil
Bo jest parę złudzeń, które warto mieć by żyć
Choć raz, tylko raz
Tu na ten świat Bóg nam pozwala przyjść
Zawsze lepsze coś niż nic

W kieszeni pusto-czyli bez zmian
Nie będę przecież ganiał jak pies
Czy sięgnę nieba czy sięgnę do dna
Wszystko do przeżycia jest

Bo jest paru ludzi,
Bo jest parę w życiu dobrych chwil
Bo jest parę złudzeń które warto mieć by żyć
Choć raz, tylko raz
Tu na ten świat Bóg nam pozwala przyjść.
lepsze coś niż nic.

Z bagażem pełnym snów
Po wszystko i po nic
Wyruszę dziś do nikąd znów
Lecz zawsze warto iść...
Przez dzień do nocy
Od nocy po dzień
Bez planów życia to cały mój plan
Mieć mogłem więcej mam za to dziś mniej
Nie boj się wystarczy nam

Bo jest paru ludzi,

Bo jest parę w życiu dobrych chwil
Bo jest parę złudzeń które warto mieć by żyć
Choć raz, tylko raz
Tu na ten świat Bóg nam pozwala przyjść.
Zawsze lepsze coś niż nic.

Bo jest paru ludzi,
Bo jest parę w życiu dobrych chwil
Bo jest parę złudzeń które warto mieć by żyć
Choć raz, tylko raz
Tu na ten świat Bóg nam pozwala przyjść.
Zawsze lepsze coś niż nic.

Otwieram oczy i biorę się w garść.



Słowa: W.Byrski

Muzyka: W.Owczarek, S.Piekarek, P.Sujka